

# Jerzy Tomaszewski

---

"Dwa życia Ludwika Gumplowicza. Wybór tekstów", wybór, oprac i wprowadzenie Jan Surman i Gerald Mozeli, Warszawa 2010 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 101/3, 530-532

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

główne akcenty położone są na aspekty demograficzne, gospodarcze, religijne i kulturowe. Nie wydaje się, aby praca mogła stanowić kompletny, podstawowy podręcznik do historii Japonii. Ze względu na mocno zarysowany cel, jakim dla autora było spojrzenie na dzieje przede wszystkim z perspektywy ekologicznej, jako podstawowy podręcznik warto wybrać raczej wspomnianą syntezę Jolanty Tubielewicz, zawierającą bogaty zasób faktograficzny, a zdobytą wiedzę uzupełnić i rozszerzyć pracą Totmana.

Jędrzej Greń  
Uniwersytet Warszawski  
Instytut Historyczny

*Dwa życia Ludwika Gumplowicza. Wybór tekstów*, wybór, opracowanie i wprowadzenie Jan Surman i Gerald Mozeli, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010, s. 533.

Książka o powyższym, niezupełnie dla mnie jasnym tytule ukazała się w serii „Biblioteka Myśli Socjologicznej”, lecz — niezależnie od jej znaczenia dla czytelników zainteresowanych socjologią — zasługuje na zainteresowanie historyka, zwłaszcza zajmującego się dziejami Galicji oraz Austro-Węgier w drugiej połowie XIX stulecia.

Rodzina Gumplowiczów, a w niej przede wszystkim Ludwik Gumplowicz, znana jest wprawdzie w dziejach zaboru austriackiego (biografie zamieściły „Polski Słownik Biograficzny” tom IX oraz „Yivo Encyclopedia of Jews in Eastern Europe”, tom I), lecz spuścizna naukowa i publicystyczna Ludwika Gumplowicza, zwłaszcza archiwalna, niezbyt często bywa wykorzystywana przez historyków. W ciągu wielu lat jego koncepcje socjologiczne były niemal zapomniane także przez socjologów (Wojciech Adamek i Janusz Radwan-Pragłowski w tytule artykułu jemu poświęconym piszą w 2006 r. „zapomniany klasyk europejskiej socjologii”), ostatnio bywa jednak wspominany coraz częściej.

Recenzowana książka jest znakomitym przeglądem poglądów jej bohatera, a także spojrzeniem na życie intelektualne monarchii habsburskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Galicji. Zawdzięczamy to zarówno wprowadzeniu napisanemu przez wydawców, jak też artykułom innych autorów, a zwłaszcza przemyślanemu wyborowi tekstów (fragmentów książek, artykułów oraz korespondencji prywatnej od i do Ludwika Gumplowicza).

Obszerne wprowadzenie (s. 9–72) zawiera biografię Ludwika Gumplowicza, zarys jego koncepcji socjologicznych, z uwzględnieniem prowadzonych przez niego polemik, a także poglądów politycznych. Następnie pod tytułem „Rodzina Gumplowiczów” znajdują się artykuły o ojcu Ludwika, Abrahamie (Hanna Kozinińska-Witt) i jego synach: Maksymilianie Erneście, Alfredzie Teodorze oraz Ignacym Władysławie (Reinhard Müller). Część zatytułowaną „Kraków” otwiera artykuł Abrahama Gumplowicza „Warunki życia Żydów w Krakowie dawniej i dziś”, a po nim następują listy Ludwika

z Krakowa do Philippa Manscha i Władysława Przybysławskiego oraz korespondencje do „Jutrzenki” (1861 r.), artykuły dla „Dziennika Literackiego” (1862 r.) i fragment książki „Ośm listów z Wiednia” (1867 r.). Kolejna część pod tytułem „Artykuły w »Kraju«” (Ludwik Gumplowicz był jego redaktorem) zawiera dziesięć artykułów z lat 1869–1874, dotyczących aktualnych zagadnień politycznych Galicji (m.in. zagadnień narodowościowych, które zasługują szczególnie na uwagę historyków) i w całej monarchii. W części czwartej („Między Krakowem a Grazem”) znajduje się fragment książki „Stanisława Augusta projekt reformy żydostwa polskiego” i artykuł „O naturalnym prawie kształtowania się państw”. W następnej, obszernej części pod tytułem „Graz” zamieszczono artykuły, fragmenty książek i listy dotyczące problematyki socjologicznej powiązanej często ze współczesnymi zagadnieniami politycznymi, powstałe w Grazu, gdzie Ludwik Gumplowicz po opuszczeniu Krakowa został profesorem uniwersytetu. Zwraca uwagę zwłaszcza usprawiedliwianie się krytykowanego często w Galicji Gumplowicza z tego, że „od kilku lat piszę po niemiecku” i „żem porzucił prace koło rzeczy ojczystych” i przypomina, że profesorowie w Krakowie „odsadzili mnie od kwalifikacji — — i tu, w Grazu od obcych uzyskałem *venia docendi*, której mi swoi odmówili — — Musiałem i muszę na stanowisku tutaj po niemiecku” (list do Romualda Hubego, op. rec., s. 351–352). Czytelnik książki dostrzeże jednak, że Gumplowicz bynajmniej „nie porzucił spraw ojczystych” przebywając w Grazu. Trudno też nie zauważyć, że dopiero tamtejszy uniwersytet stworzył mu nie tylko warunki sprzyjające pracy naukowej, lecz umożliwił oddziaływanie jego koncepcji w Europie i za oceanem. Nie lekceważę roli Krakowa i Uniwersytetu Jagiellońskiego dla polskiej nauki ale pamiętam, że niejeden uczony polski, także w XX stuleciu, zyskał międzynarodowy rozgłos wówczas, gdy znalazł się na niedobrowolnej emigracji. Bądźmy zresztą sprawiedliwi. Dotyczyło to również wielu wychodźców z innych krajów Europy Środkowej.

Ostatnia część, „Noli me tangere”, to dokumenty dotyczące samobójstwa Ludwika Gumplowicza i jego żony oraz wspomnienie Feliksa Schulza. Książkę kończą trzy artykuły (Jan Surmana, i Bernda Wellera) rozpatrujące recepcję myśli Ludwika Gumplowicza w socjologii światowej.

Bardzo ważnym, nie tylko dla historyków, uzupełnieniem są bibliografie publikacji Ludwika Gumplowicza: książek i (wybranych) artykułów oraz recenzji tych publikacji, referatów, odczytów i wykładów, edycji korespondencji i prac na jego temat (wybór). Zainteresowany czytelnik doceni indeksy (osób i rzeczowy), a także obfitość przypisów i odsyłaczy do literatury.

Forma edytorska książki zasługuje na uznanie. Nawet jednak w tak starannie wydanej publikacji spotkamy pewne niedostatki. Po pierwsze, czytelnik chętnie by się dowiedział, jakimi kryteriami kierowali się wydawcy przy wyborze zamieszczonych w niej tekstów. Po drugie w wielu miejscach książki napotykamy wyrazy wyróżnione tłustą czcionką, lecz nie wiemy jakie są tego przyczyny. Być może sam Ludwik Gumplowicz stosował takie wyróżnienia, ale spotykamy je także w korespondencji prywatnej (listy pisano ręcznie!), a także w artykułach współczesnych autorów. Niekiedy zaznaczono — jak się domyślam z powodu symboli (...) — opuszczenia w zamieszczonych tekstach, ale nie wiemy jakie były ich kryteria. Natomiast niewiele dostrzegłem omyłek i potknięć stylistycznych we współczesnych artykułach i odsyłaczach. Jednakże *shikse* (s. 124,

w polskiej transkrypcji powinno być *szikse*) to po polsku nie jest „dobra kobieta”, lecz „dziewczyna (kobieta) nieżydowska”, na dodatek często z odcieniem lekceważenia. Razi (s. 10, przypis) słowo „przywołuje”, nadużywane od pewnego czasu przez polityków i dziennikarzy, w znaczeniu „cytuje”, a także na tej samej stronie zwrot „pozycja przesunęła się” w znaczeniu „poglądy uległy ewolucji”. To są jednak drobiazgi.

*Jerzy Tomaszewski*  
*Uniwersytet Warszawski*